

## **MORDOWANIE PRAWDY – ks. Wacław Buryła**

Krośnice. 20.II.2019.

Do Premiera Izraela Benjamina Netanjahu!  
Do Ministra Spraw Zagranicznych Izraela Katza!

Kilka dni temu obydwaj Panowie głośno wypowiedzieli się na temat Polski i holocaustu - po raz kolejny w sposób skandaliczny - a więc ja też głośno wypowiem się na ten temat, ustosunkuję się do Waszych wypowiedzi. Wprawdzie nie jestem ani premierem, ani ministrem, ale tylko szeregowym księdzem i poetą, ale przede wszystkim jestem Polakiem, a to daje mi prawo do zabrania głosu, gdyż obydwaj Panowie obraziliście nasz Naród, a więc także i mnie. Wasze wypowiedzi mijają się z prawdą, są potwornie skandalicznymi pomówieniami, czy wręcz wyrokami na Polskę i Polaków. Chyba zapomnieliście, że każde słowo ma swoją treść i dlatego trzeba się mocno zastanowić, zanim człowiek wypowie to czy inne słowo. Tym bardziej ludzie piastujący najwyższe stanowiska w państwie powinni na to zwracać uwagę, bo te stanowiska do czegoś zobowiązują.

Wygląda na to, że Panowie nie znacie historii, że ciągle nie wiecie kto rozpętał II wojnę światową. Dlatego przypominam, że to Polacy zostali napadnięci przez Niemców i musieli bronić swojej niezależności, gdyż mieli zniknąć z mapy świata tak samo jak naród żydowski. Niemcy stawiali sprawę bardzo jasno: każdy Polak udzielający pomocy Żydom od razu otrzymywał wyrok śmierci. Myślę, że gdyby holocaust miał miejsce w innym kraju, to pewnie niewielu Żydów by ocalało. Polacy pokazali swoją wielkość: dziesiątki, setki, tysiące Polaków ryzykowało własnym życiem, żeby pomagać Waszemu narodowi. Wystarczy wspomnieć rodzinę Ulmów z Markowej – w drugiej połowie 1942 roku Józef i Wiktoria Ulmowie z Markowej przyjęli pod swój dach dwie żydowskie rodziny z Łańcuta i Markowej. Na skutek donosu złożonego przez granatowego policjanta kryjówka została jednak odkryta przez Niemców. Dnia 24 marca 1944 roku żandarmi z posterunku w Łańcutie zamordowali Józefa i Wiktorię (będącą w zaawansowanej ciąży) oraz szóstkę ich dzieci, z których najstarsze liczyło 8 lat, a najmłodsze półtora roku. Warto, abyście Panowie o tym wiedzieli. Może dzięki podobnym ludziom ocaleli rodzice Pana ministra.

Zdarzały się przypadki (na szczęście niezbyt częste), że pojedynczy Polacy donosili na Żydów (takie sytuacje były i w waszej społeczności, bo przecież zdarzało się, że i Żydzi donosili na Żydów lub pastwili się nad swoimi rodakami w obozach koncentracyjnych), ale na takich Podziemne Państwo Polskie wydawało wyrok śmierci. W tym miejscu chciałbym zacytować skandaliczne, obraźliwe słowa Pana ministra: „Sam jestem synem ocalonych z Holokaustu. Jak każdy Izraelczyk i Żyd mogę powiedzieć: nie zapomnimy i nie przebaczymy! Icchak Szamir (premier Izraela na przełomie lat 80. i 90.), któremu Polacy zamordowali ojca, powiedział: Polacy wysłali antysemityzm z mlekiem matki. I nikt nie będzie nam mówił, jak mamy się wyrażać i jak pamiętać naszych poległych". Te słowa Pana dyskwalifikują: po prostu nie nadaje się Pan do pełnienia swojej funkcji. I tego powinien dopilnować Pan premier.

Przyznam, że nie mogę już słuchać o niekończących się roszczeniach ze strony Waszego narodu (głównie amerykańskich Żydów). Przecież przed II wojną światową nie mieliście własnego państwa i Polska dla bardzo wielu Żydów była prawdziwą Ojczyzną, w której nikt Żydów nie krzywdził, wręcz przeciwnie: Polacy i Żydzi razem mieszkali, przyjaźnili się, wspierali. A więc Żydzi, czyli także ich majątki, były częścią Polski. Kiedy Niemcy zabijali Żydów, zabierali ich majątki, wtedy także jednocześnie niszczyli, rozkradali Polskę. To właśnie Polska była narodem najbardziej poszkodowanym w czasie II wojny światowej. Na skutek tej wojny Polska utraciła (prawdopodobnie na zawsze) ogromne majątki na wschodzie – dotychczas nikt ich nie zwrócił i nikt żadnych odszkodowań Polakom nie zapłacił. Jeżeli ciągle domagacie się odszkodowań, to swoje żądania skierujcie do tych, którzy tę wojnę rozpoczęli, czyli do Niemców. To oni powinni wyrównać krzywdy wszystkim poszkodowanym narodom.

Chciałbym przypomnieć Wam jeszcze jedną rzecz o której nie pamiętacie. Nie jesteście jedynym narodem, który na własnej skórze przeżył holocaust. Nie wiem, który holocaust był większy: polski czy żydowski. Byłoby dobrze, gdybyście historię widzieli szerzej i głębiej tzn. gdybyście widzieli też cierpienia Polaków, Romów i innych. Przecież nie jesteście jedynym ani najważniejszym krajem na mapie świata. Jeżeli uważacie się tylko nad własnymi nieszczęściami, nad własnym holocaustem, wtedy wypaczacie historię. Bo II wojna światowa ma być lekcją dla wszystkich narodów. Wasze postawy i wypowiedzi są – niestety – kolejną iskrą nienawiści i zamiast budować pokój zaczynają kolejne wojny. Bo wojna nie zaczyna się od czołgów i rakiet, ale od nienawiści, która jest w sercu człowieka.

Św. Jan Paweł II często mówił o Narodzie żydowskim, że jesteście naszymi starszymi braćmi. I tak chciałbym Was traktować, i tak ciągle na Was patrzę. Ale od starszego brata można się czegoś spodziewać: miłości. A tej jednak często u Was nie widzę. Myślę, że w życiu trzeba stawiać wymagania nie tylko innym, ale przede wszystkim sobie.

A poza tym chyba już najwyższy czas – minęło przecież 74 lata od zakończenia II wojny światowej – żeby zacząć żyć teraźniejszością, a nie ciągle wracać do przeszłości. A teraźniejszość i przyszłość mamy budować wspólnie. I nie tylko dla siebie.